



### KARMIC SIĘ EUCHARYSTIA

„Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę».”  
/1 Kor 11, 23 – 26/

*Głównym źródłem rozwoju Grupy i centrum jej życia jest wspólnie sprawowana Eucharystia i wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu. Przykładamy wielką wagę do modlitwy liturgicznej Kościoła i staramy się korzystać z jej bogactwa w łączności z całą wspólnotą Ludu Bożego.*  
/Karta Grupy 33 II.7/

Jesteśmy stale w drodze. Jesteśmy pielgrzymami. Ale nie idziemy donikąd. Kiedy, jak mówi tradycja, Piotr zapytał Jezusa u bram Rzymu „Quo vadis Domine?”, Jezus odparł, że gdy Piotr opuszcza Rzym, on idzie do niego, by dać się powtórnie ukrzyżować. Pójść za Jezusem, to pójść na Golgotę. Ale tylko ten, kto życie straci z powodu Niego zyska je. Nasza wędrówka prowadzi do Ziemi Obiecanej jaką jest życie w wiecznej radości i szczęśliwości z Jezusem Chrystusem w Niebie. Wybraliśmy tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Idziemy drogą, którą jest sam Jezus. Ta wędrówka to nasza Pascha – przejście z tego świata do wieczności, z grzechu do stanu łaski, ze śmierci do życia. W tej wędrówce potrzebujemy mocy i sił. Tę moc daje Eucharystia. „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6,51). „W Eucharystii Jezus jawi się jako Ktoś bardzo bliski: do ofiarowania, do spożywania, do adoracji. Ktoś, kto może odpowiedzieć na głębsze, nieraz nie w pełni uświadomione potrzeby człowieka, który nie może znaleźć szczęścia w dzisiejszym zagonieniu, w walce o przetrwanie. Eucharystia jest ośrodkiem i podstawą wszelkiego działania, zmierzającego do utrzymania i rozwinięcia dobra, do usuwania zła, po prostu do budowania.” (o. Leon Knabit)

Od samego początku chrześcijanie mieli świadomość, że zarówno uczestnictwo w Eucharystii, a przede wszystkim jej przyjmowanie, domaga się świętości, czyli pozostawania bez grzechu. W Didache – piśmie z II wieku – czytamy: „Kto święty niech przystąpi”. Udział w niedzielnej Eucharystii i przyjęcie Komunii Świętej było normalną praktyką chrześcijańską. Nie oznacza to wcale łatwości i zupełnej dostępności do tego sakramentu. By móc uczestniczyć w Eucharystii należało spełnić określone warunki. Trzeba było przyjąć chrzest i być w pełni członkiem wspólnoty chrześcijańskiej. Pierwszy warunek był dla wszystkich oczywisty i nie wymaga wyjaśnienia. Natomiast pełna łączność, czyli jak mówiono „komunia”, była wówczas, gdy chrześcijanin nie był wykluczony – całkowicie lub częściowo – ze wspólnoty. Takie wykluczenie było konsekwencją dopuszczenia się czynu zagrożonego karą kościelną. Już pierwsi chrześcijanie wykluczali ze swego grona tych, którzy „wiedli spór z bratem”, a więc byli skłóceni ze wspólnotą, lub z niektórymi jej członkami. Kara ustawiała, gdy następowało pogodzenie. Chrześcijanie byli świadomi i o tym im

„Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę».”  
/1 Kor 11, 23 – 26/

często przypominano, że Komunię Świętą winni przyjmować czystym sercem. Jeden z bardzo wczesnych pisarzy chrześcijańskich pisał w traktacie wyjaśniającym istotę chrześcijaństwa: „pokarm zwany Eucharystią” może przyjmować ten „kto wierzy [...] oraz żyje tak, jak Chrystus nakazał”. To była generalna zasada, którą duszpasterze szczegółowo wyjaśniali nawiązując do Słów Pisma Świętego: „Czyńcie to na moją pamiątkę.”

**Jak żyć tym Słowem Pana?**

Eucharystia dla wielu osób wciąż jest ziemią nieodkrytą, światem nieznanym. Chcąc nią żyć należy się wsłuchać w nauczanie Kościoła. Jeden z podstawowych współczesnych dokumentów Kościoła to adhortacja Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia” („Kościół żyje dzięki Eucharystii”). Istotą Kościoła jest wspólnota człowieka z Bogiem i ludzi między sobą, dlatego sakramenty, w tym Eucharystia, powinny być sprawowane we wspólnocie i dla wspólnoty. Tworzymy grupy (nie)matrymonialnego duszpasterstwa osób stanu wolnego. Jesteśmy w drodze od grupy do wspólnoty. Podejmijmy poważnie problem wspólnotowego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii raz w miesiącu. Jeśli ona jest szczytem i źródłem, to wybierzmy jeden kościół i jedno miejsce (ławkę), w którym zgromadzimy się razem. A może podejmiemy posługę w czasie liturgii słowa? Po Mszy św. usiądźmy przy wspólnym stole, zaprośmy na nasz posiłek kogoś nowego. Zacznijmy celebrować Niedzielę – Dzień Pański. To pomoże nam przez cały tydzień żyć uroczyście. Głównym źródłem rozwoju Grupy i centrum jej życia jest wspólnie sprawowana Eucharystia i wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu.

**Świadectwo**

Od kilku lat nasza mała grupa swoje spotkanie poprzedza udziałem we wspólnej Eucharystii w parafii Miłosierdzia Bożego w Tychach. Z początku po prostu przychodziliśmy na Mszę Świętą. Z czasem Bóg obdarował nas odwagą, by włączyć się na tych Mszach św. w liturgię słowa i modlitwę powszechną. Pozwoliło nam to bardziej aktywnie uczestniczyć w Eucharystii lepiej się do niej przygotowywać, lepiej ją przeżywać. Zaowocowało to aktywnością niektórych z nas poza małą grupą, poza Grupą 33, we własnych parafiach. Wierzymy, że taka aktywność obejmie każdego z nas. Po pierwszych trudnościach w podziale - kto z nas ma przeczytać czytanie, kto przeczytać modlitwę, kto przygotować wezwania do modlitwy - z upływem czasu nasze opory wygasły i trudności ustąpiły. Za to chwała Panu. Grupa XV, św. Pawła

**„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)**

Duszpasterstwo osób żyjących w stanie wolnym Archidiecezji Katowickiej „Grupa 33” [www.grupa33.pl](http://www.grupa33.pl)